

Wychodzi dwa razy dziennie

z wyjątkiem niedzieli  
rano o godz. 7 1/2 i popołudniu o godz. 3.

Prenumerata we Lwowie:  
miesięcznie 1 zł. — et  
z dostawą do domu 1 „ 20 „  
z dwukrotną dostawą do domu 1 „ 30 „  
Prenumerata na prowincyi:  
miesięcznie 1 zł. 10 ct.  
kwartalnie 3 „ 50 „  
z dwukrotną wysyłką  
miesięcznie 1 zł. 35 ct.  
kwartalnie 4 „ —

# SŁOWO POLSKIE

Wydanie poranne.

Prenumerata

w Niemczech wynosi: miesięcznie 1 zł. 50 ct.  
w innych krajach „ „ — „

Ogłoszenia

(Inseraty)  
za jeden wiersz pięcioletni albo jego miejsce 10 ct

Numer pojedynczy:

Wydania rannego 2 ct. 3 ct.  
wieczornego 3 „ 4 „  
oba wydania razem 4 „ 6 „

Rękopisów Redakcyja nie zwraca.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. WYDAWCA: STANISŁAW SZCZEPANOWSKI. Adres „Słowa Polskiego“: Lwów, ul. Karola Ludwika 13, Telefonu nr. 402.

### We Lwowie, 12 sierpnia.

Przybył do Galicji dzisiaj pan minister komunikacji na otwarcie nowej drogi żelaznej Borki Wielkie-Grzymałów. Korzysta z tej sposobności, aby wypowiedzieć słowo do ministra w przedmiocie zarządu dróg żelaznych w naszym kraju.  
Znany dobrze zamiary pana ministra i wiemy, że radby jak najpożyteczniejszemu w swym zakresie na korzyść dróg żelaznych w naszym kraju. Dobre zamiary atoli nie wystarczają tam, gdzie nie ma siły do ich przeprowadzenia. W ministerstwie kolejowym panuje, czyli raczej „buszuje“ zwarta klika, połączona związkami krwi i wspólnych interesów. Pan minister będzie miał sposobność przekozać na miejscu o rozmiarach osławionej katastrofy kolejowej pod Kołomyją, a zapewne przyzna, że powodów szukać należy w systemie, t. j. w oszczędnościowym, który co do naszego kraju z lubością bywa zastosowywany w Wiedniu i w przeciążeniu prac niższych organów kolejowych.  
Zdarzają się wypadki, w których budnik kolejowy, przesuwając wóz, lub zwrotniczki pracować musi 18-20 godzin bez przestanku.  
Tak samo przeciążony pracą jest personal kolejowego ruchu, maszyniści, pomocnicy etc.  
W tem należy szukać powodów przerażająco wzmagających się nieszczęśliwych wypadków i katastrof kolejowych w Austrii, a nie w jakiejś mitycznej *vis major*.  
Do tego przyczyniła się niedorzeczna centralizacja wszystkich ważniejszych spraw kolejowych w Wiedniu tak że bez pozwolenia jednego pana Buschmanna, lub drugiego pana Buschmanna, bo w ministerstwie kolejowym mają być sami buszmani — nie podobna w kraju załatwić żadnej administracyjnej — drobnej; cwioka w prog nie wolno wbić bez raportu do Wiednia. Dodać do tego należy, że Polaków na wyższych posadach w ministerstwie kolejowym z jednym, jedynym wyjątkiem — i to pożał się Boże — nie ma.

Na niższych posadach jest przez owoch do ciężkiej pracy używanych „roboczych wotów“ kilku panów jeszcze, którzy błądzą po salonach ministerjalnych.  
Mamy jeszcze i drugi żal, z którym dzielimy się z ministrem: dotyczy to sposobu rozdawania w Wiedniu dostaw do kolei i rozdawnictwa budowli kolejowych magazynów, ogrzewalni itd. Radzilibyśmy bardzo, aby rdenzym żywił krajowy nie był pomijany na rzecz rozmaitych przybyszów *von Draussen*. Zeche pan minister zrozumieć, że tych kilka uwag przesyłamy pod jego adresem z okazji pobytu jego w swym kraju — jedynie z prawdziwej dla niego i dla jego osoby życzliwości.

Ktokolwiek chciałby określić dzisiejszą sytuację polityczną wedle tego, co piszą niemieckie i czeskie dzienniki, musiałby przyznać, że pomimo dobrych chęci rządu do zawarcia umowy, żadna ze stron interesowanych nie czuje doniosłości chwili i nie rozumie sytuacji.  
Niemy radziby może dostać się do rządowego nieba — radaby dusza do raj, ale im grzechy nie dają. — I z tej to racji dają hr. Badeniemu stanowczą reżukę Czechom zaś dotychczasowe powodzenie tak zawróciło głowę, że ani nie chcą słyszeć o ugodzie.  
*Uebermuth that selten gut* — powiada niemieckie przysłowie i trzeba by Czechom przywrócić na pamięć, że koncesye, jakie z ręki rządu hr. Badeniego otrzymali, powinny być ich nieco przychylniej usposobić dla rozpoczętej przez ten sam gabinet polityki ugodowej.  
Cóżkolwiekby w tej chwili, jedno jest pewne: bez umowy nie ma hr. Badeniego. Czy leży w interesie Czech obalić gabinet hr. Badeniego? Kogo się po nim spodziewać mogą?

Rozumie to wiedeński korespondent *Narodnich Listow*, który w korespondencji wiedeńskiej pisze: „Rząd zapewnił sobie do swej akcji ugodowej zasadnicze przyzwolenie korony i ma niewzruszony zamiar zwrócić na każdy wypadek konferencyjny czesko-niemiecką. Rząd oddaje się nadziei, że Niemcy zechcą wziąć udział w tej konferencji i mniema, że doprowadzi do porozumienia, tak, że będzie mógł zwołać nadzwyczajną sesję Sejmu czeskiego i doprowadzi do pewnego uspokojenia w Czechach.“  
Nico oddmienne, a dodajmy bezwzględnie wyraża się *Morawska Orlice*, organ młodoczechów morawskich, oświadczając, że żaden uczywy Czech nie ustąpi przed niemieckimi pretensjami i nie zrezygnuje z praw narodowych w państwie czeskiem.“  
Staroczeska *Politik* pisze:  
„Czesi zawsze są gotowi wejść w rozprawę rządową. Jeżeli jednak próba ugodowa nie ma od razu spełzną na niczem, to musi być podstawa akcji ugodowej szczerą i musi objąć wszystkie postulata naszego programu. Temu zaś wcale nie odpowiadają propozycje rządu tak, jak je z ogłoszonego szkicu znamy. Niemiecka liberalno-postępowa *Bohemia* pisze:  
Droga do trwałego zamieszania wybrukowaną jest samymi ugodowymi projektami System, który nie może iść naprzód, a nie chce iść w tył, szuka bocznymi ścieżkami, aby z fatalnej sytuacji wydobyc się. Do tego, co prosta i naturalna, to jest do nawrócenia i rozwiązania popełnionego błędu, brak moralnej odwagi. Natomiast stara się punkt sporny zaciemnić, krzywdę zamaskować i według ja-

kiej najniebezpieczniejszej recepty homeopatycznej chce się leczyć zamieszaniem zamieszaniem, zawiązkaniem dalszym wiktaniem.  
Próżny trud, nędzna fuszerka.  
W całym ogłoszonym elaboracie ugodowym widać, że autorowie porzucili stanowisko z ugodowych projektów 1890 r., które dla Niemców są jedyne ważne i chcą wyzyskiwać sytuację stworzoną przez rozporządzenie językowe.  
*Bohemia* kończy swój ostry w tonie i w rzeczy samej artykuł temi słowy: Na drodze sofizmów i krętaćstwa, można próbować przedstawiać Niemców, jako *intransigables* i przez sztuczne zamieszanie zaciemnić wszelki pogląd na stan rzeczy. Lecz prawo musi pozostać prawem, a prawda nie da się na długo zakrywać. Cały świat wie, jakimi ofiarami chcieli Niemcy okupić pokój w Czechach. Uгода z r. 1890 stwierdziła to i historia to zapisze.  
Dziś wstępować na drogę konferencyjny ugodowych, kiedy rząd zaspołki czeskie pożądlivosti zabiorze przez rozporządzenia językowe; dziś wdawać się w rokowania o stanie posiadania, kiedy ten stan posiadania został przez rozporządzenia językowe — których Niemcy nigdy nie uznają — odebrany i porzucić walkę przeciw niesprawiedliwości i zdać się na łaskę nieprzyjaciół — to byłoby upokorzenie, którego po narodzie niemieckim w Czechach, niechaj się nikt nie spodziewa.

### Otwarcie kolei Borki-Grzymałów.

(Sprawozdanie „Słowa Polskiego“.)

Wczoraj d. 12-go b. m. odbyło się otwarcie nowej linii kolei lokalnej, Borki wielkie-Grzymałów. Jest to pierwsza linia kolejowa, zbudowana przy udziale i pomocy kraju — i z tego względu na szerególniejszą zasługuje uwagę. Odnożyła się na południe od linii kolei państwowej, podążającej w stronę Podwołoczysk; odłącza się od stacji Borki wielkie, idzie na Kołodziejówkę, a potem na Skalat do Grzymałowa.  
Ogólna długość nowej kolei lokalnej 32 1/2 kilometrów.

Na otwarcie nowej linii przybył do Galicji minister kolejowy p. Gutenberg. Przyjechał do Lwowa poc. spiesznym o godz. 5 m. 10 rano i zatrzymał się na chwilowy odpoczynek na dworcu.  
O godz. 7 rano, wyruszył z Lwowa pociąg specjalny, wiozący do Borki wielkich ministra, urzędników z nim przybyłych, dalej wielu dygnitarzy kolejowych, krajowych i rządowych. Między innymi w pociągu znajdowali się: dyrektor poczt i telegrafów p. Seferowicz, dyrektor skarbu p. Korzyński, dyrektor Wierzbicki ze Lwowa; reprezentant ministerstwa radca dworu Włodz. hr. Łoś; ze strony Wydziału krajowego zastępca marszałka p. Antoni Jaxa Chamiec i członek Wydziału dr. Damian Sawczak; radca budowlany z min. komunikacji Jakób Mikuli, inspektor generalnej inspekcji Jarosław Michałowski, wice-sekretarz ministerjalny dr. Deschka; z kolei państwowych nadinspektorzy Edmund Bartmański i Adolf Schlosser; naczelny ruch H. Gassner; inspektor Stanisław Kosiniński, Konstanty Psarski i Grzegorz Gutman; dr. Zdzisław Marchwicki, dyrektor galic. Banku kred.; z Rady zawiadowczej tow. akc. nowej kolei p. Szczępsny hr. Koziobrodzki, dr. Leon hr. Piniński, Michał hr. Baworowski, dr. Maurycy Rosenstock; major komend. linii kolej. 11 korpusu Karol Nahlik i inni.

Pociąg ten zatrzymał się po minut parę w Krasnem, Złoczowie i Tarnopolu. W Krasnem wsiadł do pociągu marsz. kraj hr. Stanisław Badeni. Do Borki wielkich przybył około godz. 10-jej rano. Stacja przybrana w herby i flagi. Służy ona jednocześnie dla linii głównej i dla kolei lokalnej.  
Tu wójt gminy Borki wielkie, Józef Wiśniowski podał ministrowi chleb i sól na tacy i w paru słowach wyraził mu radość z powodu zbudowania kolei. Minister kazał sobie przetłumaczyć na język niemiecki słowa wójta i odpowiedział podziękowaniem za chleb i sól. Zadał jeszcze parę pytań wójtowi i kazał sobie przedstawić również wójta wójta gminy Stopek, Teodora Kupiaka.  
Następnie minister skierował się w stronę ogrzewalni (remizy), wznieśionej na tejże stacji specjalnie dla kolei lokalnej. Tam rozpoczęły się przemówienia.  
Pierwszy zabrał głos hr. Szczępsny Koziobrodzki, prezes Rady zarządzącej Tow. akc. nowej kolei. Zaznaczył on, że koleja, jakkolwiek mała, posiada dla okolicy duże znaczenie gospodarcze. Jest to pierwsza kolej lokalna, zbudowana przy udziale kraju i z tego względu zasługuje na specjalną uwagę. Dowodzi ona troskliwości władz krajowych o dobrobyt kraju. Rząd przyczynił się także do zbudowania kolei — i jemu także należy się uznanie.  
Hr. Koziobrodzki wygłasza część swojej mowy po niemiecku, część po polsku.  
W rezultacie wyraża wdzięczność za współudział i pomoc w budowie kolei Wydziałowi kraj. w ręce marszałka hr. St. Badeniego i namiestnikowi w ręce rady hr. Łosia.  
Dodaje, że otwarcie nowej kolei rozpoczęło z Bogiem: we wszystkich miejscowościach, gdzie się zatrzymują pociągi, odprawione zostały nabożeństwa. Na zakończenie hr. Koziobrodzki wznosi okrzyk na cześć cesarza.  
Odpowiada minister Gutenberg.  
Milo mu było przybyć do tego pięknego kraju (*głośno okrzyki zapalu*) na uroczystość niemałej wagi. Fakt otwarcia nowej kolei ma zawsze doniosłość ekonomiczną. Minister ze swej strony doloży wszelkich starań, ażeby pod tym względem dopomagać dalszemu rozwojowi kraju. Techniczna strona kolei obecnej przedstawia się, jak twierdzi specjalista, bez zarzutu, co chlubi przynosi towarzystwu i przedsiębiorcom budowy. W ogóle ko-

leje lokalne ważną odegrają rolę w rozwoju kraju, a ich budowa pójdzie przedź. Nie trzeba się niecierpliwie dotychczasowymi zwłokami. Koncesye nie zależą od samego tylko ministerstwa; składają się na to i inne czynniki. Minister był niedawno na otwarciu kolei, której budowę zaczęto przed 25 laty. Ale to się więcej nie powtórzy. Na zakończenie gorąco dziękuje za serdeczne przyjęcie.  
Po tem przemówieniu udano się do remizy, gdzie obecnych oczekiwali stoly ze śniadaniem.

Po półgodzinnym postoju w Borkach pociąg rusza dalej do Kołodziejówki. Ciągnie nas lokomotywa przystrojona w wieńce i flagi. Przed stacją pociąg zatrzymuje się u mostu na strumyku Kaczawie (na 10-10 kilometrów drogi). Jest to ten sam most, o którego zawaleniu się donosiło jedno z pism prowincjonalnych. Jako żywo, nie podobnego nie było. Most o otworze 6 metrów na wysokim nasypie stoi jak mur. Minister i inni dygnitarze przekonują się o tem naocznie. Pociąg dochodzi wreszcie do Kołodziejówki.  
Kilka minut odpoczynek.  
Witają ministra i marszałka wójci z Kołodziejówki i Panasówki oraz ks. gr. kat. Klemens Ślusarz (w stroju kościelnym), który poświęcał za budowania stacji. Tu wsiadają do pociągu starosta skalacki p. Cholewicki, tudzież właściciel Kołodziejówki p. Zagórski, prezes rady powiatowej (w kontuszku).  
Zjadł 15 minut do Skalatu.

Jest to największe miasto na nowej drodze. Liczy od 5 do 6 tysięcy mieszkańców; posiada nawet przemysł. Tłumy wita pociąg oraz dygnitarzy rządowych i krajowych. Są tu właściciele, żydzi, mieszczanie w czamarkach. Obok stacji wznosi się trybuna, na której pełno (am: widok barwny. Nad trybuną powiewają chorągwie białoczerwone i czarno-żółte. Tłum wita przybyłych okrzykami. Zgromadzenie się tu w komplecie: rada powiatowa, rada miejska, urzędy, wójtowie, przedstawiciele obszarów, kahał i t. d. Występuje p. Eustachy Zagórski i przemawia krótko po polsku. Kolej, dopiero co otwarta, nazywa kamieniem węgielnym pomyślności kraju, ponieważ otwór utworzono już drogą do dalszej konstrukcji kolei podobnych, przy udziale zarządu krajowego. Składa dziękuję monarsze. Minister odpowiada w słowach paru.  
Odzywa się muzyka. Gra: „Niech żyje nam“, „Mnohaja lita“ i inne melode.  
Rzecz staje się coraz bardziej ożywioną i malowniczą. Ukazuje się na placu jakiś fotograf, odzwiercziej scenę. Występuje drugi mówca ze Skalatu, Jest to asesor rady miejskiej adw. Ehrlich (czaryn frak). Mówi po polsku. Zapewnia ministra i marszałka krajowego, że w tym zakątku niema ani walk klasowych, ani nienawiści rasowych, jest zaś dążenie do pracy spokojnej i pozytywnej dla wspólnego dobra. Wszyscy są tem zadowoleni. Minister i marszałek wita się z obcymi. Znów okrzyki i muzyka. Wreszcie nadchodzi czas odjazdu.  
Do Grzymałowa droga idzie powoli — pod górę.  
Przybywamy wreszcie do kresu podróży, moco spóźnieni. Powinniśmy byli tam stanąć — podług rozkładu — o godz. 12 min. 13. Przybywamy faktycznie o 1-jej (czas kolejowy). Podług czasu lwowskiego jest to już godz. 1 min. 25. Poza dworcem kolei wjazd na drogę przybrany w zieleni. Oczekują nas szeregi powozów i — tłum ludu. Jedziemy do miasteczka Grzymałowa i do gościniego pałacu hr. Pinińskiego. Po drodze spotyka nas jeszcze jedna przeszkoda, bardzo mila. W dali, śród kurzu, ukazuje się przybrana w zieleni, gustowna brama tryumfalna. Zdobią ją emblematy rólnicze, a między innymi dwa koła Piastowe (a może to symbol istniejącej w Grzymałowie szkoły kołodziejkiej?) W bramie wita przybyłych burmistrz miejscowy dr. Wojtkowski. Zuów przemowa, bardzo ładna — i odpowiedź. Sznur powozów rusza.  
Jestemy wreszcie przed pałacem hr. Pinińskich.  
Jest to budynek imponujący o dwóch narożnych okrągłych basztach, dwupiętrowy, z klasycznym frontowym podjazdem, poprzedzony obszernym dziedzińcem i kłombami. Jak się dowiadujemy, gmach ten datuje się od Batorego, od tego czasu wielokrotnie przerabiany. Był to niegdyś zamek obronny, a ślady fosj dojrzyć jeszcze można w parku poza pałacem. W ręku Pinińskich majątek i dom znajduje się zaledwie od trzech pokoleń.  
W portyku pałacu wita nas uprzejmy gospodarz.  
W godzinę po przybyciu goście zasiadają do stołów. Oprócz tych wymienionych znajduję się tu panie: hr. Aleksandrowa i Stanisławowa Pinińskie, pani Skarżyńska, hr. Gaszyńska, dalej Ludwik, Tadeusz i Antoni hr. Koziobrodzki, Juliusz hr. Korystowski prezes Rady pow. tarnopolskiej, pp. Dyonizy Zawadzki starosta z Tarnopola, Wacław Zaleski sekr. namiestnictwa, dr. Tad. Biliński notaryusz ze Skalatu, H. Miączyński sekr. Rady pow. w Skalacie, księża Maliszewski i Spryń, hr. Włodz. Baworowski; z biura kolejowego Wydz. kraj. dyr. Zaleski, pp. Paszkowski, Machalski, Goebel, Chylewski, Filipi, przedsiębiorcy budowy kolei inż. Smoleński, Olewiński, Grabliński i inni.  
Rozpoczynają się wreszcie toasty.  
Pierwszy hr. St. Piniński wznosi kieli na cześć min. Gutenberga. Minister odpowiada: na cześć gospodarstwa i polskiej gościnności. Hr. Leon Piniński pije zdrowie marszałka hr. Stau. Badeniego. Marszałek przemawia nieco obszerniej. Celem tej kolei — mówi — przyspieszyć ekonomiczny rozwój okolicy. Wydział krajowy przyczynił się do jej stworzenia. Nietylko podnieść to powiat ekonomicznie, ale i doda otuchy. Niechajże nowa kolej importuje w tę okolicę zgodę, jedność, harmonij stanów i wszelkie cnoty, a natomiast niech eksportuje przez niegodę i waśń. Marszałek wznosi toast na dobro powiatu w ręce jego

reprezentanta prez. Rady pow. p. Zagórskiego. Pije także zdrowie dyr. biura kolejowego Wydz. krajowego p. Zaleskiego. P. Zagórski wznosi jeszcze kieli na cześć b. prezesa Rady pow. hr. Koziobrodzkiego, a ten ostatni na zdrowie przedsiębiorców budowy.  
Na tem około godz. 5 po południu skończony wesoly epilog uroczystego otwarcia nowej kolei. Pociąg o godz. 5 m. 30 odwozi gości do Lwowa i innych miejsc. W Grzymałowie u hr. Pinińskich pozostali minister Guttenberg i marszałek Badeni.

Historia nowej kolei lokalnej przedstawia się w jak najwzięjszym zarysie w sposób następujący:  
W sesji sejmowej r. 1894—95 uchwalono dotację po 300.000 zł. przez 75 lat na budowę lokalnych kolei w kraju. Pierwszą przy pomocy tej dotacji powstaje droga Borki wielkie-Grzymałowa; drugą będzie kolej miejscowa Łupków-Cisna, której budowę skończy za parę miesięcy. Koncesyonaryzami kolei Borki-Grzymałowa byli Szczępsny hr. Koziobrodzki, Leon hr. Piniński, Michał hr. Baworowski i dr. Maurycy Rosenstock. Koncesya ta przeszła na Tow. akcyjne z ogólnym kapitałem 900.000 zł. Na tę sumę złożyły się: pożyczka 600.000 zł., emitowana przez Bank krajowy w obligacjach kolejowych (po dość niskim kursie 95 1/2 za sto), co do której kraj dał gwarancję oprocentowania i umorzenia; 210.000 zł. zapisanych na kapitał akcyjny przez rząd i 90.000 zł. dostarczanych przez interesantów.  
Kolej obliczona jest głównie na obrót handlowy, eksport zboża, mąki z młynów, na handel drzewem (w Skalacie jest tartak parowy) i t. d. Przewidywany ruch pasażerski wykazano w cyfrze stosunkowo niewielkiej. Dodać należy, iż głównie miejscowości, przez które przechodzi kolej, należą:  
Borki wielkie do hr. Mitrowskiego, Kołodziejówka do p. Zagórskiego, Skalat — do dra Rosenstocka i Grzymałowa — do hr. Pinińskich. Hr. Koziobrodzki i Baworowski również mają w tej okolicy swoje majątki.  
Budowę prowadzono przez rok.  
Zaczęta w lipca r. z. ukończoną została d. 21 lipca hr. Przedsiębiorcami budowy byli inżynierowie pp. Marceł Smoleński, Winc. Olewiński i Teodor Sawicki, przy udziale inż. Józ. Grablińskiego i Stan. Oświecimskiego. Progów i szyn dostarczał Wydz. krajowy, układaniem ich zajmowali się przedsiębiorcy; oni także wykonywali wszelkie inne roboty. Na linii wzniesiono kompletne budynki stacyjne z magazynami i przynależnymi przybudówkami w Kołodziejówce, Skalacie i Grzymałowie, nadto w Skalacie stację wodną, a w Borkach wielkich — remizę i dom dla służby kolejowej. Na linii znajduje się do 40-tu przejazdów i mostków, w tej liczbie dwa największe, na Kaczawie i w Ostapiem. Budników na linii niema. Przy budowie pracowato nieraz po 600 do 700 ludzi równocześnie. Roboty odbywały się pod zwierzchnim kierunkiem biura kol. Wydz. krajowego; specjalnym ich kierownikiem był inż. Goebel.  
Charakterystycznym jest, że przedsiębiorcy objeli budowę kolei na zasadzie oferty na sumę 333.000 zł., podczas gdy trzy inne wniesione oferty żądały za te same roboty sum 480.000 zł., 469.000 i 449.000. Pomimo to jak wszystkie twierdzą — budowa została wykonana zadawalająco. Osobistość dwóch naczelnych inżynierów-przedsiębiorców są bardzo ciekawe. P. Marceł Smoleński pochodzi z Królestwa Polskiego, a kształcił się w Szkole dróg i mostów w Paryżu. Pracował od r. 1869 przy budowie kolei w Galicji (Łupków-Przemysł itd.), w r. 1875 był subprzedsiębiorcą przy konstrukcji drogi Tarnów-Leluchów. Od r. 1878 budował przez lat 9 koleje we Francji, przez lat 4 1/2 w Grecji, wreszcie w Tyrolu południowym; potem wrócił do Galicji. Inżynier Olewiński kształcił się w Zurichu, a budował potem koleje w Szwajcaryi, Francji, Turcji i Argentynie (połudn. Am.).  
Ruch na nowej linii lokalnej zaczął się już wczoraj.  
Pierwszy pociąg regularny wyruszył o godz. 2-giej popołudniu z Borki wielkich i przywiózł do Grzymałowa sporo ciekawych. Są już nawet zamówienia frachtowe na przewóz węgla. Początkowo będą kursowały na linii 4 pociągi mieszane dziennie, dwa w jedną stronę, dwa w drugą. Tabor stanowią 2 lokomotywy i kilka wagonów osobowych, dostarczanych przez dyrekcję kolei państwowej ze Lwowa. Ta ostatnia — na zasadzie reguły ustalonej przez rząd co do Galicji i warunków koncesyi — objęła eksploatację nowej odnogi kolejowej.

Przy sposobności podzielimy się tutaj z czytelnikiem niektórych ciekawymi informacjami co do innych dróg lokalnych, jakie są lub będą budowane przy udziale Wydziału krajowego w Galicji.  
Drugą będzie Łupków-Cisna (27 1/2 kilom.), której otwarcie nastąpi za parę miesięcy. Budowę tej drogi prowadzi pp. Reuz i Seifert. Niemcy, oraz p. Hamerski po niej najbliższymi mają być: Trzebinia-Skawce (50 kilom.) i Chabówka Zakopane (43 1/2 kilom.), kolej szerokotorowa, zamiast pierwotnie projektowanej wąskotorowej). Roboty około pierwszej z tych kolei zaczęły się prawdopodobnie za półtora miesiąca, około drugiej w późnej już jesieni. Studya techniczne dla kolei Chabówka-Zakopane wykonał inżyn. Smoleński i Olewiński. Na dalszym nieopie planie znajdują się koleje: Delatyn-Kolomyja-Stefanówka (około 109 kilom.) i Jaworzno-Piła (20 kilom.).

### KRONIKA.

Tow. robotników kat. „Jedno“ zwołało na wczoraj wieczorem pierwsze półr. walne

zgrupowanie do własnego lokalu. Przewodniczył prezes Müller, a sekretarzował p. Chęciński. Członków zgromadziło się około 200. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zgromadzenia przystąpiono do odczytania sprawozdania z obrót kaspowego. Zestawienie wykazało w minionym półroczu dochodu 567 zł. 33 ct., rozchodu zaś 422 zł. 23 ct. — pozostało więc w kasie 145 zł. 10 ct. Na wniosek p. Pillera udzielono wydziałowi absolutoryum, poczem przystąpiono do uzupełnianych wyborów członków wydziału, w miejsce ustępujących. Zastępcą przewodniczącego wybrano p. Hordyńskiego, sekretarzem p. Wasniewskiego, a do wydziału wszedł p. Nowakowski. W końcu obrano dwóch delegatów na wiec robotników katolickich w Nowym Sączu.

Kradzież. Klara Hasler, zam. pod 1. 5 przy ul. Polnej donosi, że wczoraj popołudniu na placu św. Ducha skradła jej niewiadomy sprawca, w chwili, gdy słuchała popisu muzyki 80 p. pugilares z kwotą 10 złr. i blankietem wekslowym z podpisami Klara i Debora Hasler na kwotę 150—300 zł.

Rezultki ementaryszka. Komisaryat II. dzielnicy doniósł wczoraj, że robotnicy, kopiąc ziemię pod fundament na ul. Słonecznej 1. 14. znaleźli dwie ludzkie czaszki i kilka piszczeł. Lekarz miejski Dr. Tatarczuk orzekł, że kości te mają już przeszło 200 lat. Komisaryat zabrał te kości celem złożenia ich na właściwym miejscu.  
Cesarz nadał Helenie Popielowej, wdowie po ś. p. Stanisławie Popiele, zamordowanemu dnia 11 marca b. r. w Dawidowie, pensję wdowią w kwocie rocznej 500 zł.

Z. Rydzaczowa donosi, że wczoraj w nocy w lesie Bakocyn pod Żurawem, zamordowano nożami patrolującego żandarma Kulmatego.

### Zatarg austro-bułgarski.

(Telegram „Słowa Polskiego“.)

Wiedeń 13 sierpnia. *Polit. Cor.*, z autentycznego źródła dowiaduje się o przyczynach, jakie spowodowały nagły wyjazd za urlopem austriackiego dyplomatyckiego agenta Calla z Sofii.

Otoż zaraz po pojawieniu się wiadomości rozmoży „Stoilowa“ z korespondentem *Local Anzeigera*, zrobiło austriackie ministerstwo spraw zewnętrznych 31 lipca kierownika bułgarskiej agencji w Wiedniu uważnym, że oczekuje jak najprędszego zaprzeczenia, wiedecnie fałszywie włożonych w usta Stoilowa wniawistnych oświadczeń. D. 4 sierpnia doniósł agent bułgarski z polecenia Stoilowa, który do Wiednia właśnie przybył, ministrowi spraw zewnętrznych, że odpowiednie sprostowanie zarządzone, gdy jednak nawet nazajutrz ministeryum żadnej w tym względzie odpowiedzi nie otrzymało, wezwał Call z polecenia ministerstwa spraw zewnętrznych rząd bułgarski, by w ciągu 48 godzin stanowczo oświadczył, że podana rozmowa Stoilowa z korespondentem *Local-Anzeigera* jest nieprawdziwą, i o tem rząd austriacki zawiadomił.

Wkrótce potem otrzymało biuro korespondencyjne depeszę, że *Agence Balcanique* zaprzecza, jakoby tekst interview był autentyczny i zapewnia, iż insynuacje współpracownika *Localanzeigera* nie są zgodne ani z prawdziwym stanem rzeczy, ani też z zaopatrywaniami Stoilowa. To oświadczenie jednak ani trescią, ani formą nie zdołało tych uspokoić, którzy go żądali. Tak więc pozostała otwartą kwestya, czy Stoilow istotnie poczynił rewelacje, stanowiące przedmiot zażaleń. Ponieważ zaś pisma rządowe bułgarskie wystąpiły równocześnie z artykułami, których myśl przewodnia była zgodną z duchem interview, przeto żądanie kategorycznego *denient* było tem bardziej usprawiedliwionem. To też Call oświadczył, iż komunikat *Agence Balcanique* nie wystarcza. Mimo to Stoilow omieszkał we właściwym czasie podać stosowne sprostowania.

Uplęgnęli dni kilka, zanim rząd zdecydował się na kroki stanowcze dla zrzucenia z siebie podejrzeń. Za usprawiedliwienie zwłoki postużyła nieobecność Stoilowa w Sofii. Zapewniano z krąg rządowych, iż rząd nieczego bardziej nie prosił unikać, jak zamocnienia przyjaznych stosunków z sąsiedniemi mocarstwami. Ale co do Stoilowa, ten zasympiał i nadal gruszkę w popiele, milczał, musiano więc to uważać za uchybienie i sięgnąć do środków już wspomnianych.

Wiedeń 13 sierpnia. Po opuszczeniu Sofii przez br. Calla, prowadzenie agencji dyplomatyckiej i konsultatu będzie powierzono sekretarzowi legacji w Hoenningowi.

Wiedeń 13 sierpnia. *Wiener Abendp.* donosi: Generalny konsul i dyplomatycki agent austro-węgierski w Sofii br. Call notyfikował onegdaj rząd bułgarski, że z polecenia austro-węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych, rozpoczyna urlop na czas nieograniczony. Stanowczo to postąpienie rządu austro-węgierskiego spowodowały znane enuncyacje Stoilowa w berlińskim *Localanzeigerze* obrazające w sposób arcymietakowny i morderczy Habsburską i dom cesarski. Stoilow mimo żądania br. Calla, aby w oznaczonym przeciągu czasu odwołał urzędowanie i kategorycznie swoje napasie, nie uczynił tego. — dlatego też rząd wiedeński odpowiedział zaurlupowaniem Calla.

Berlin 13 sierpnia. *Koeln. Zeit.* dowiaduje się o zatargu bułgarskim, co następuje: Rząd austro-węgierski dnia 5 b. m. zażądał od rządu bułgarskiego, ażeby Stoilow w ciągu 2 dni dał zadawalniające wyjaśnienie w tej sprawie. Gdy dnia 7 b. m. nie nastąpiło żadne zawiadomienie, Austria mniemała, iż musi wziąć na uwagę podróż księcia i utr-

dnione komunikacje. Gdy jednak i teraz nie nastąpiło, rząd austriacki zawiadomił rząd bułgarski, iż niezwłocznie poleca swemu reprezentantowi, ażeby w piątek za dłuższym urlopem opuścił Sofię.

## Telegramy „Słowa Polskiego”

Stryj 13 sierpnia. Zebrani tu posłowie sejmowi i do Rady państwa z okręgów wyborczych Stryj, Katusz, Dolina, Zydaczów i Drohobycz, uznali potrzebę poczynienia kroków w celu uzyskania pomocy państwowej dla rolników dotkniętych neurodzajem. W pierwszym rzędzie postanowiono wystąpić deputacjami do namiestnika i prezydenta dystryktu skarbu, dla uzyskania ulg podatkowych i wystosować petycję do rządu i Rady państwa.

Karol Dzieduszycki.  
Budapeszt 13 sierpnia. Przed kilkunastoma dniami zmarł w Wirskirchen, Franciszek Holub, major 83 pułku piechoty, bardzo zdolny oficer sztabowy, w tragiczny sposób. Na przejażdżce ukąsiła go mucha w twarz. Holub nie chciał się poddać energicznemu leczeniu rany. Nastąpiło zakażenie krwi, które po kilkudniowych cierpieniach przerwało życie dzielnego oficera.

Liberec 13 sierpnia. Dnia 10 sierpnia przyszło w miejscowości Postrum pod Gabem do ekscel. w wywołaniu przez żołnierzy stojącego w pobliżu 36 pułku piechoty. W tej miejscowości obchodzona była uroczystość. Żołnierze żądali, by ich wpuszczono do karczmy, gdzie grała muzyka. Wejścia im nie wzbrowiono.

Nagle bez żadnego powodu rozpoczęli żołnierze bombardować karczmę. Kamieniem spalił się jak gra. Przeszło 30 osób zostało pokaleczonych. Gospodyni i jej siostra żołnierze zrywali i czynnie zniewały.

Bukareszt 13 sierpnia. Jak tujejsze pisma donoszą, wypracował minister wojny projekt do ustawy przeciwko szpiegostwu. Przedłożenie to ma zostać wniesione w parlamencie zaraz z początkiem przyszłej sesji.

Wiesbaden 13 sierpnia. Rada sanitarna dr. Pfeiffer powołała zjazd do szacha perskiego, przybył w sobotę do Teheranu i zabawi tam o tygodni. Szach cierpi na reumatyzm.

Berlin 13 sierpnia. Książę Schwarzenberg, attaché tutejszego austro-węgierskiej ambasady, opuszcza dziś Berlin za urlopem. Udaje się na Węgry, ażeby wziąć tam udział w manewrach wojskowych, jako oficer ordynansowy kwatermistrz korpusu budapeszteńskiego generała broni księcia Lobkowitza.

Viterbo 13 sierpnia. We wtorek jechał książę Francesco Borghese z swym rządcą z Viterbo do swego majątku Bomarzo. Nagle zagroziło im drogę jakieś zamaskowane indywiduum i z rewolwerem w ręku zażądało pieniędzy. Książę i jego towarzysze oddali mu swoją gotówkę — poczem rąbał spokojnie odszedł.

Madryt 13 sierpnia. Wczorajsza gazeta rządowa ogłosiła dekret, mocą którego po grezb zwłok Canovas został odwołany na dziś. Canovas w testamentie zapisał narodowej bibliotece swą z 30.000 tomów złożoną bibliotekę, wśród której znajduje się dużo osobliwości i unikatów.

Angiolito stracił nieco z rezonu. Wczoraj zachowywał się wcale spokojnie i odpowiadał na wszystkie postawione mu pytania.

Domnikanie przestali mu książki treści religijnej, aby go skłonić do spowiedzi.

Sędziwo już ukończono. Sąd wojenny, który ma o nim zawyrokać, zjeździe się w następnym tygodniu. Zasiędzie w nim 6 oficerów pod przewodnictwem pułkownika. Sąd obradować będzie w Vargara.

Wyrok, zaraz po zatwierdzeniu przez ministra wojny, wykonany zostanie w Sta Agueda.

Bruksela 13 sierpnia. Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie międzyparlamentarnego kongresu pokoju. Na wniosek francuskiego senatora Herve de Saisy uchwalili kongres wyrazić rządowi hiszpańskiemu swe ubolewanie z powodu morderstwa popełnionego na Canovasie. Następnym kongres odbędzie się w Lizbonie.

Londyn 13 sierpnia. Wedle *Daily Chronicle*, zakomunikowały Grecji mocarstwa oświadczenie Turcji, iż cofnie ona wojska swe poza Peneios zaraz po otrzymaniu 20 milion. mar. Odpowiedzi Grecji zaznacza, iż rząd król. Jerzego woli zaciągnąć pożyczkę na pokrycie całej kontrybucji, ale i to nie możliwe w teraźniejszym chaosie. Rząd grecki radzi więc, by naprzód wycofano tureckie wojska, aby można było rozpuścić armię grecką i aby zbiegowie z Tesalii powrócili do swych sadyb. Wówczas zapanowałyby normalne stosunki i łatwiej dałoby się zaaranżować ugodę z wierzycielami.

## Dział ekonomiczny.

Wiedeń d. 12 sierpnia. Alpejskie Towarzystwo górnicze 138'25, Węgierskie akcje kredytowe 396'—, Akcje anglo-austriackie 161'—, Akcje banku Union 301'—, Akcje kolei południowej 84'50, Losy tureckie 65'90, Akcje koł. państwowej 350'75, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 255'25, 4-proc. gal. oblig. propin. z 1889 r. 98'—, Akcje tytoniowe 164'—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 97'65, Akcje kolei Ebnatal 260'—, Akcje banku dla krajów koronnych 240'75, 4-procentowa węgierska renta złota 122'55, Akcje banku związkowego 260'—, Węgierska renta papierowa 100'20, Kredytowe ziemskie 497'—, Kredyty 367'87, Rimamurana 270'50, Rubel papierowy 1'27'25. Uspokojenie ustalone.

## Gielda zbożowa.

(Telegram „Słowa Polskiego”).

Wiedeń 12 sierpnia. Na giełdzie zbożowej ruch po południu był bardzo mały. Zmiany znaczącej ani w tendencji ani w cenach nie było.

Notowano: Pszenica na jesień po 11'35, 11'33, 11'37 i 11'36, na wiosnę 11'08, 11'07, 11'11 i 11'10. Żyto na jesień 8'58—8'60, na wiosnę 8'65 do 8'70. Owies na jesień 6'43 do 6'45. Kukurudzę na wrzesień-październik 5'19 do 5'21, na sierpień 5'14 do 5'16. Rzepak na sierpień-wrzesień 13'50 do 13'60.

## TYGODNIK sanitarno-hygieniczny.

### Choroby zakaźne.

Wszystkie zakaźne choroby, tak u ludzi, jak i zwierząt, pochodzą zjad, że do ustroju ich dostają się właściwe każdej chorobie bakterie, czyli drobne grzybki, które wytwarzają trujące substancje; często też wskutek mnożenia się tych bakterij, są uszkodzone mechanicznie różne tkanki ciała, a przez to jest naruszona właściwa ich czynność. Szkodliwymi są one również i dlatego, że od krwi odbierają tlen, który służy do odżywiania wszystkich tkanek ciała. To ostatnie działanie jest szczególnie widoczne w karbunkule, w którym, mnożąc się we wszystkich tkankach, prócz szkody mechanicznej, bakterie zabierają tlen i powodują w ten sposób śmierć z uduszenia.

Nie rzadko zdarza się, że jedne bakterie zaczynają sprawę chorobową, drugie zaś ją kończą. Bakterie tyfusowe, naprzykład, dostają się do ustroju, wywołują właściwą formę chorobową, wskutek zatrucia tkanki. Walka organizmu chorego z bakteriami, pochłaniając pewien zapas energii tkanek, czyni ją mniej odporną na inne sprawy — powiada prof. Bujwid — dlatego to w przebiegu tyfusu występują czasami ropnie, lub zapalenie płuc, zależne od innych drobnoustrojów, które nie mogą działać szkodliwie na tkanki zdrowe i silne, działają jednak na tkanki usposobione do choroby lub osłabione.

Właściwe zarazki wielu chorób zakaźnych już zostały odkryte i zbadane do pewnego stopnia ich właściwości i działania; są jednak choroby, których zarazki są dotychczas nieznanne, pomimo zastosowania różnych metod badania, prawdopodobnie dlatego, że albo zarazki te są zbyt małe, albo nie posiadają zdolności barwienia się, tymczasem bez tej zdolności spostrzeganie i badanie pewnych bakterij, staje się niemożliwym. Do chorób, w których zarazek nie jest jeszcze poznanych, należą: ospa, płonica czyli skarlatyna i wodnisty.

Z pewnością jednak powiedzieć można, że choroby te pochodzą od drobnoustrojów, a nie od bezustrojowego jadu, bo są one zarazliwe przez zetknięcie się zdrowych ludzi z chorymi; okoliczność zaś ta dowodzi, że zarazek rozmnaża się, a więc jest żywym. Twierdzenie to staje się pewnikiem wobec faktu, że nawet ciepota 55° C. jest już zabójczą dla bakterij, wtedy, gdy jady chemiczne nie zmieniają się przy działaniu tak niewysokiej ciepłoty.

Mnożenie się bakterij w ustroju, do którego się dostały w pierwszych chwilach, jest nader szybkie, ale ta energia życiowa prędko słabnie, zaczyna, prawdopodobnie wskutek wyczerpania się materij odżywczych, potrzebnych dla ich rozwoju.

Zarazki dostają się do ustroju przez powierzchnię skóry, albo przez narząd oddechania, lub nareszcie przez przewód pokarmowy. Nieuszkodzona skóra, przy zwykłych warunkach, zwykle chroni organizm od przenikania bakterij do wnętrza ciała; miejsca jednak, pozabawione naskórki, zdrapano, lub mające zadzierki, są wystawione na ich działanie. Skaleczenie nieczystym narzędziem i zakażenie jadem trupim podczas seki, właśnie w takich warunkach mają miejsce. Róża na twarzy może się udzielić przy najbliżej zacięciu w czasie golenia, pod wpływem zimna lub strachu. Zdarzały się jednak przypadki, że bakterie dostawały się do ustroju przez otwory gruczołów łojowych i potowych, wywołując wrzody i pryszczki.

Zakażenie się gruźlicą, błoniączy czyli dyfterją i kokukszem, następuje zwykle drogą oddechową, ale gruźlicę można dostać także zranivszy palec bakteriami gruźliczymi zakażonymi kawałkiem szklanki, której używał suchotnik do picia. Najczęściej jednak zakażenie gruźlicą następuje wskutek dostania się do wierzcha płuc, w kurzu znajdujących się, wysuszonej piwocny suchotnika. W tym ostatnim razie na miejscu zakażenia rozwija się mały guziczek, który stopniowo rośnie, roze wija się i pęka, czyli rozpada się, a bakterie po naczyniach limfatycznych dostają się do gruczołów sąsiednich, lub posuwają się dalej. Jeżeli ten zarazek długo zostaje na miejscu, to niszczy tylko płuca i chory umiera na suchoty. Jeżeli zaś bakterie drogą krwi przechodzą do innych narządów, to mogą wywołać gruźlicę mózgu i opon jego, gruźlicę wątroby, kości, skóry itd., przyczem na wszystkich tych miejscach z łatwością odkryć można małe, jak proso, gruzelki, w których znajdują się bakterie gruźlicze.

W klasztorach katolickich w Prusiech, w których członkowie zajmują się od lat wielu pielęgnowaniem chorych na gruźlicę, średnia długość życia posługi wynosi 36 lat, a przeciętność do obsługi dopuszczeni są ludzie co najmniej 18-letni, najczęściej zaś między 22 a 30 lat.

Drogą przewodu pokarmowego zakażenie przychodzi najczęściej przy tyfusie, cholery, ospie, a prawdopodobnie w skarlatynie i odrze.

Wszystkie choroby zakaźne pozostają z początku miejscowymi przez czas dłuższy lub krótszy, następnie stają się ogólnymi, to jest atakują cały ustrój. Do chorób ogólnych zaliczone są różne formy posocznicy, np. gorączka połogowa i przyrzanna.

Istnieją zarazki, zakażające organizm w sposób odmienny od powyższych wymienionych, które mogą opanywać ustrój lub je go narządów bez szczególnego wyboru. Ale zarazek wścieklicznych dostaje się do ustroju wyłącznie tylko drogą nerwów i ogarnia tylko środki nerwowe, to jest mózg i rdzeń kręgowy. W żadnych innych tkankach i sokach, z wyjątkiem gruczołów ślinowych, zarazek ten wykazany nie został. Szczególnie to powinowactwo zarazki wścieklicznej do tkanki nerwowej, pochodzi, być może, zjad, że rzeczoną zarazkę w niej tylko znajduje potrzebne dla siebie warunki rozwoju, lub też dlatego, że nerwy przedstawiają mniejszą odporność, aniżeli gdzieindziej. Na tem też opiera się leczenie tej strasznej choroby, wskazane przez znakomitego Pasteura, który znalazł środek zmniejszenia wrażliwości tkanki nerwowej.

za pomocą przyuczenia całego ustroju do działania tego zarazka.

Są choroby zakaźne, które bardzo słabo działają na organizm, wywołując tylko gorączkę i ogólne osłabienie. Tu należą gorączki zwane powszechnie kataralnymi.

Objawy ogólne, występujące przy zakażeniach pochodzą od wchłaniania przez krew szkodliwych wytworów tych grzybków.

Każdy ustrój wykazuje silną odporność przeciw zakażeniu i przeciwdziałaniu. Jak się odbywa to przeciwdziałanie, dotychczas nie możemy powiedzieć. Bez wątpienia do pewnego stopnia odgrywa tu rolę sama tkanka ustroju, ale najmocniejszą barierę stanowią białe ciała krwi, gromadzące się około ognisk zapalnych, które chłonią i niszczą drobnoustroje, zmniejszając w ten sposób siłę ich chorobotwórczą.

Poszukiwania Pasteura wykazały, że chorobowe własności zarazków można osłabić przez podniesienie ciepłoty, przez suszenie ich w ciągu pewnego czasu, przez dodanie różnych odczynników chemicznych do hodowli bakterij, lub przez przeszczepienie zarazka, wziętego z jednego zwierzęcia na drugie. Zwracamy uwagę, że te ostatnie przeszczepienia tworzą czasami produkt słabszy, a czasami mocniejszy, np. bakterie różni świni przeszczepione na krolika słabną, tak że przeszczepione napowrót świni, posiadają w niej zamiast śmiertelnej choroby tylko przebiegającą, wtedy gdy przeszczepione z krwi gołębia stają się jeszcze bardziej jadowitemi.

Po zaszczepieniu tak osłabionego zarazka następuje zapalenie miejscowe z nieznacznym odczynnem ogólnym w postaci gorączki, a ustrój staje się odpornym nie tylko przeciwko powtórnemu szczepieniu zarazka osłabionego, ale i przeciwko samej zarazce, jak to widzimy z doświadczenia na ochronnym szczepieniu ospy, któremu ludzkość zawdzięcza tyle dobrodziejstw.

Pracując nad szukaniem środków dla osłabienia zarazków, Pasteur odkrył środek ochrony zwierząt od zarazy wąglikowej czyli karbunkulu, środek ochrony drobiu od tak zwanej cholery kurzej, ratunek świń od róży, a nareszcie ratowanie pokąsanych przez wściekłe zwierzęta.

Skuteczność szczepienia osłabionego zarazka wścieklicznej już po pokąsaniu przez wściekłe zwierzę jest dość trudną do zrozumienia. Objasnają to przedewszystkiem długim okresem utajonego stanu choroby, gdyż według ostatnich doświadczeń francuskich lekarzy Nocard i Galliera, zarazek przenika do mózgu po nerwach, powoli. Jeżeli więc wcześniej robi się szczepienie ochronne, czyli jeżeli ustrój przyzwyczaja się do walzenia z zarazkiem wścieklicznym, odporność występuje wcześniej, niż zarazek dojdzie do środków nerwowych. Widocznym jest z tego, że inną drogą postępują zakażenia, a inną nabywa się odporność.

Na podstawie tego, cośmy wyżej powiedzieli, łatwo już objasnić odporność, jakiej ustrój nabywa po przebyciu choroby zakaźnej. Składowe części ustroju, przyzwyczajone do działania zarazka, gdy nastąpi ponowne zakażenie tym zarazkiem, niszczą go, przyczem ustrój przebywa lekką tylko gorączką, lub jakie inne zaburzenie, bez niebezpieczeństwa dla życia. Odporność ta jednak trwa tylko tak długo, dopóki w ustroju istnieją do walki przyzwyczajone elementy. Lecz gdy z biegiem czasu odnowa, nieustająca w ciągu całego życia postąpi o tyle, że elementa, przyzwyczajone do walki zostaną zastąpione przez nowe, odporność niknie. Jest to dowód najważniejszy konieczności rewalkyncacji po pewnym czasie, dowód, iż nie należy obawiać się szczepień ochronnych przeciw istniejącym epidemiom, jeżeli jest już wznaleziony środek osłabienia czynności grzybka chorobotwórczego.

Nareszcie musimy tu powiedzieć o rzeczy, która jest często powodem nieustannego niepokojów rodziców i krewnych, a mianowicie o dziedziczności gruźlicy i raka przez dzieci, pochodzących od rodziców dotkniętych tymi chorobami.

Dziedziczność tych chorób nie jest rzeczą dowiedzioną przez naukę. Najczęściej przy gruźlicy odziedziczonym zostaje tylko ciało, skład rodziców, a z nim usposobienie pewnych narządów do danej choroby, gdyż zarazek znajdując odpowiednią glebę, rozwija się łatwiej tam, gdzie warunki rozwoju do tego sprzyjają; dzieci jednak nie przechodzą na świat z zarazkiem choroby i z bakteriami już osiedlonymi w ich organizmie.

## Hygiena odżywiania.

Wszystkie czynności życiowe połączone są z przemianą materij, przyczem zachodzą w tkankach ciała ludzkiego wybitne zmiany chemiczne, do tego stopnia, że niektóre istoty w skład ich wchodzące, muszą być zastąpione przez nowe. W stanie fizyologicznym organizm czynność tę wypełnia krew, rozprawiając po całym ciele pewną ilość materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Źródłem zaś, dostarczającym materij krwi są pokarmy, które każdy organizm w większej lub mniejszej pobiera ilości. Co do tego, w jaki sposób w ogóle brak istot dla organizmu potrzebnych na organizm wpływa, to, jak z doświadczenia wiadomo, brak ten połączony jest z osobnym uczuciem głodu. U ludzi można nawet ilościowo określić, przy jakim stopniu braku materij odżywczych, które pokrywają ubytek, czynności organizmowi wywołanej. Ź